

FINANSOWANIE POŁUDNIOWOKOREAŃSKIEGO CUDU GOSPODARCZEGO – W ŚWIETLE REKOMENDACJI KONSENSUSU WASZYNGTOŃSKIEGO

Marta Kightley

Instytut Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej
Szkoła Główna Handlowa

Abstrakt. W artykule podjęty został temat metod finansowania koreańskiego przyspieszonego rozwoju gospodarczego w II poł. XX w. Autorka opisując politykę państwa wobec inwestycji zagranicznych oraz politykę kredytową włącza się do dyskusji, pomiędzy neoklasykami i etatystami, dotyczącej mechanizmów koreańskiego cudu gospodarczego. Analizuje kwestię finansowania rozwoju przemysłu odnosząc się do neoklasycznych rekomendacji zawartych w konsensusie waszyngtońskim. Zauważa, że Korea Południowa nie tylko ich nie spełniała, ale zaprzeczenie ich stanowiło ważny element polityki państwa prorozwojowego. Autorka wykazuje, że decyzja bazująca na rozwoju gospodarczym na lokalnych podmiotach pozwoliła na planowe stworzenie silnej struktury przemysłowej i umożliwiła wysoki poziom wzrostu gospodarczego w kolejnych dekadach. Polityka kredytowa prowadzona za pośrednictwem państwowych banków stanowiła zaś podstawowe narzędzie koordynacji działań prywatnych południowokoreańskich przedsiębiorstw i egzekwowania oczekiwanych wyników.

Słowa kluczowe: gospodarka Korei Południowej, polityka kredytowa, zagraniczne inwestycje bezpośrednie, konsensus waszyngtoński, polityka rozwojowa

WSTĘP

Rozwój gospodarczy Korei Południowej¹ jest przykładem najbardziej spektakularnego awansu ekonomicznego w XX w. Jeszcze w latach 60. XX w. kraj należał do najuboższych na świecie. PKB per capita na poziomie 80 USD usytuowało Koreę w rankingach międzynarodowych obok Bangladeszu, Etiopii czy Ugandy.

¹ Dalej Korea.

Gospodarka zdominowana była przez niewydolne rolnictwo. Przetrawanie ludności w dużej mierze zależne było od pomocy zagranicznej, która stanowiła jedną czwartą PKB. Dziś Korea jest jednym z największych producentów przemysłowych i siódmym eksporterem na świecie, a PKB per capita na poziomie 32.000 USD pozwala zakwalifikować ten kraj do grupy państw rozwiniętych. Koreańskie przedsiębiorstwa takiej jak Samsung, LG czy Hyundai należą do światowych liderów w produkcji między innymi elektroniki, sprzętu AGD, statków czy też samochodów.

Koreańska skuteczna walka ze skrajnym ubóstwem rozpoczęła się w I połowie lat 60. XX w. wraz z dojściem do władzy wojskowego dyktatora generała Park Chung Hee. W trakcie niespełna dwudziestolecia rządów dyktatora (lata 1961–1979) koreańska gospodarka zanotowała średnioroczny wzrost PKB na poziomie przekraczającym 8,4%. Z kraju głównie rolniczego, o niewielkim udziale przemysłu lekkiego w produkcji Korea stała się ważnym producentem przemysłowym, odnoszącym sukcesy w segmentach, które zarezerwowane były dotychczas dla krajów rozwiniętych. Eksport wzrósł w latach 1961–1977 z 40 mln do ponad 15 mld USD. Korea w tym czasie przesunęła się z 101 pozycji na świecie pod względem PKB per capita na pozycję 49, którą dawało 1510 USD.

Mechanizm koreańskiego cudu gospodarczego do dziś budzi kontrowersje. Dominująca w głównym nurcie ekonomii myśl neoklasyczna przypisuje sukces Korei siłom wolnego rynku, uniwersalnym i kluczowym w rozwoju wszystkich gospodarek na świecie. Na dogłębny interwencjonizm państwowy, jako źródło rozwoju koreańskiej gospodarki wskazuje grupa ekonomistów heterodoksyjnych w tym ekonomistów koreańskich. Podstawowy rozdźwięk pomiędzy zaleceniami dotyczącymi prorozwojowej polityki gospodarczej, wynikającymi z doktryny neoklasycznej a koreańską praktyką gospodarczą wyraźnie zarysowuje się m.in. w odniesieniu do polityki wobec inwestycji zagranicznej oraz sektora finansowego. Wbrew zaleceniom neoklasyków państwo koreańskie bardzo ostrożnie podchodziło do zagranicznych inwestycji za cel stawiając sobie rozwój lokalnej wytwórczości. Zezwolenia na wybrane inwestycje zagraniczne obwarowane były licznymi warunkami, które miały zapewnić asymilację nowych metod wytwarzania. Przeciwna idei wolnorynkowej była też dokonana na początku lat 60 XX w. nacjonalizacja sektora bankowego, która pozwoliła na całkowite podporządkowanie polityki kredytowej planowemu rozwojowi przemysłu. Przykład Korei przeczy uniwersalności rekomendacji w zakresie polityki gospodarczej wpływających z neoklasycznego paradygmatu. Polityka prowadzona przez koreańskie państwo prorozwojowe wpisuje się sięgającą XIX w. tradycję heterodoksyjną uzależniającą dostosowywanie rozwiązań w tej sferze od etapów rozwoju kraju.

NATURA MECHANIZMÓW ROZWOJOWYCH

W latach 80. XX w. Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Departament Skarbu Stanów przygotowały wytyczne dla polityki gospodarczej mającej zapewnić zrównoważony wzrost i w najefektywniejszy sposób doprowadzić do rozwoju gospodarczego. Rekomendacje bazujące na neoklasycznych podstawach zapisane zostały w dokumencie zwanym konsensusem waszyngtońskim. Pierwotnie skierowany był on do państw Ameryki Łacińskiej, będących w latach 80. XX w. w głębokim kryzysie gospodarczym. Ze względu na przekonanie twórców konsensusu o uniwersalnym charakterze zawartych w dokumencie narzędzi, rekomendowane były one następnie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w innych częściach świata.

Zalecenia konsensusu sprowadzają się do promowania konserwatywnej polityki fiskalnej, zwiększenia udziału mechanizmów rynkowych, liberalizacji wymiany handlowej, oraz otwarcia na inwestycje zagraniczne. Są one wynikiem negatywnego stosunku ekonomii neoklasycznej do zaangażowania państwa w gospodarkę. Neoklasycy uważają, że wolny rynek – taki, na którym regulacyjna rola państwa ogranicza się do zapewnienia warunków konkurencyjności – w najlepszy sposób rozporządza ograniczonymi zasobami. Proces alokacji czynników produkcji bazuje na rozproszonych informacjach zawartych w swobodnie kształtujących się cenach. Informacje przekazywane przez naturalny system cen nie mogą być nigdy w pełni dostępne władzom gospodarczym. Wynika to z naturalnie ograniczonej możliwości zbierania danych przez centralne organy oraz czasu potrzebnego na ich przetworzenie. Państwo pozbawione pełnej informacji nie jest w stanie podejmować optymalnych decyzji. Neoklasyczna koncepcja człowieka gospodarującego mówi dodatkowo, że jednostki w sposób racjonalny dążą do realizacji własnej korzyści materialnej, co oznacza, że w sytuacji wyboru pomiędzy dobrem publicznymi i prywatnym wybiorą to drugie. Wychodząc z takiego założenia państwo zamiast realizować interes społeczny będzie zawsze poddawało się presji grupowych interesów, którym służą politycy. Władza nad gospodarką oddana w ręce państwa będzie zatem źródłem różnych patologii wynikających z regulacji politycznej, pogoni za rentą, korupcji i tym podobnych. Gospodarka, aby sprawnie funkcjonować powinna wobec tego pozostawać jak najdalej od wpływów politycznych. Sytuację taką uzyskuje się poprzez redukcję zakresu władzy państwowej za pomocą liberalizacji – deregulacji i prywatyzacji.

Doświadczenie rozwojowe Korei Południowej zaprzecza uniwersalności podejścia neoklasycznego. Polityka gospodarcza kraju, który odniósł największy sukces rozwojowy w II połowie XX w. w wielu aspektach była sprzeczna z rekomendacjami zawartymi w konsensucie waszyngtońskim [Rodrik 1996]. Przykła-



dem są zalecenia pośrednio lub bezpośrednio odnoszące się do natury i sposobu finansowania rozwoju przemysłu. Są to: likwidacja barier dla zagranicznych inwestycji bezpośrednich, liberalizacja rynków finansowych, a także prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych i gwarancja praw własności.

OGRANICZANIE NAPŁYWU INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH

W myśl neoklasycznej teorii wzrostu konsensus waszyngtoński zaleca likwidację barier dla zagranicznych inwestycji zagranicznych. Wiąże to się z przekonaniem, że gospodarki otwarte wykazują większy wzrost niż gospodarki zamknięte, ponieważ zwiększenie nakładów kapitału zależy nie tylko od wzrostu oszczędności wewnętrznych, ale również od napływu kapitału z krajów bardziej rozwiniętych. Kapitał zagraniczny przesuwają się w naturalny sposób do krajów słabiej rozwiniętych, ponieważ tam stosunek nakładów kapitału do pracy jest mniejszy, co pozwala na wyższe zwroty z inwestycji. W efekcie kraje słabiej rozwinięte o otwartych gospodarkach nadrabiają zapóźnienia rozwojowe.

Korea nigdy nie otworzyła się na swobodny napływ kapitału zagranicznego. Partnerem w realizacji rządowych planów rozwojowych stały się nie korporacje międzynarodowe mające technologie i *know how* a rodzime prywatne przedsiębiorstwa – konglomeraty zwane czebolami. Niezbędne środki na realizację projektów rozwojowych czerpano z kredytów zagranicznych, które poprzez banki państwowe trafiały do wybranych przedsiębiorstw prywatnych. Rozwój bazujący na lokalnych podmiotach sterowanych przez państwo i ostrożny stosunek do obcych inwestorów uważany jest przez takich ekonomistów heterodoksyjnych jak: A.H. Amsden [1989], R. Wade [1990b] czy M. Woo-Cumings [1999] za jedno ze źródeł koreańskiego sukcesu. Uniknięto w ten sposób powszechnego w innych krajach rozwijających się problemu realizacji celów przedsiębiorstw zagranicznych kosztem interesu narodowego kraju przyjmującego kapitał. Chodzi tu między innymi o transfer zysków czy tłumienie lokalnej produkcji, wytwarzanej przez dany koncern międzynarodowy w innych częściach świata. W przypadku lokalnych producentów wspólnota celów z gospodarką narodową, choć nie pokrywa się w całości jest jednak znacznie większa. Państwo koreańskie udowodniło, że odpowiedni dobór narzędzi pozwala na stworzenie niezwykle efektywnej współzależności między wypełnianiem planów rozwojowych i sukcesem ekonomicznym prywatnych krajowych przedsiębiorstw bazującej na długookresowej strategii rozwoju. Stawiając na rozwój indukowało stały technologiczny postęp produkcji uzależniając od niego dostęp do preferencyjnych kredytów. Za pomocą tego samego narzędzia nakierowywano prywatne podmioty na preferowane obszary inwestowania tworząc w ten sposób strukturę konkurencyjnej gospodarki. Ta polityka prowadziła do stałego wysokiego wzrostu gospodarczego i tworzenia bardzo dobrych

perspektyw rozwojowych na przyszłość. Zarówno wprowadzenie w życie planów rozwojowych jak i stosowane narzędzie nie mogłoby być skuteczne wobec realizujących własne strategie inwestycyjne bazujące na innym horyzoncie czasowym, niezależnych finansowo zagranicznych korporacji.

W Korei wartość zagranicznych inwestycji bezpośrednich pozostawała znacznie poniżej 1% PNB (tabela 1), była ona wielokrotnie niższa od inwestycji zagranicznych w innych krajach rozwijających się [Amsden 1989]. Taka sytuacja wynikała przede wszystkim ze strachu przed zależnością od obcego – zwłaszcza japońskiego² – kapitału oraz przekonania, że swobodny napływ obcych inwestycji nie przyczynia się do rozwoju gospodarki przeciwnie na pewnym etapie może go hamować. Obserwacja polityki inwestycyjnej Japonii w innych krajach pozwalała formułować przekonanie, że inwestycje zagraniczne generują relatywnie prostą produkcję lub montaż gotowych elementów i nie stanowią podstawy dalszego rozwoju technologicznego przemysłu. Nie przyczyniają się również do formowania narodowego kapitału. Preferowano zatem oddzielenie transferów technologicznych i *know how* z zagranicy od własności środków produkcji.

Dla Koreańczyków inwestycje zagraniczne były ważne o tyle, o ile dostarczały nowych technologii ważnych dla realizacji planów gospodarczych, których innymi sposobami nie można było uzyskać [Amsden 1989, Mardon 1990]. Dbano przy tym, aby inwestycje zagraniczne przynosiły pozytywne efekty zewnętrzne w postaci asymilacji technologii i wiedzy produkcyjnej. W wielu przypadkach były one następnie wykorzystywane przez koreańskie podmioty. Stanowiły więc etap na długiej drodze do rozwoju narodowej wytwórczości. Inwestycje zagraniczne, na które państwo decydowało się były skrupulatnie dobierane celem wspierania rozwoju całego przemysłu. Regułą przyjętą przez koreański rząd był zakaz

TABELA 1. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) oraz zadłużenie zewnętrzne w RK w latach 1965–1979

Lata	BIZ w mln USD (w cenach bieżących)	BIZ (w % w stosunku do PNB)	Zadłużenie zewnętrzne w mln USD (w cenach bieżących)	Zadłużenie zewnętrzne (w % w stosunku do PNB)
1964	20,6	0,73	206	6,8
1970	13,6	0,16	2 245	25,5
1975	169,4	0,81	8 456	40,5
1979	107,3	0,17	20 500	31,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Amsden [1989].

² Niechęć Koreańczyków do Japonii ma uzasadnienie historyczne. Korea w latach 1910–1945 znajdowała się pod brutalną i mającą na celu wynarodowienie podbitego kraju okupacją japońską.



inwestycji zagranicznych w sektorach, w których miałyby one konkurować z rodzimą wytwórczością. W Korei nie dopuszczano ponadto do przejęć koreańskich przedsiębiorstw przez obcy kapitał. Inaczej niż w Europie Środkowowschodniej, Ameryce Łacińskiej czy Afryce Subsaharyjskiej korporacje międzynarodowe nie przejęły również lukratywnej produkcji dóbr dla bardziej zamożnych konsumentów krajowych.

Zezwolenia na zaangażowanie obcego podmiotu były ściśle skoordynowane z planami rozwojowymi. Szczegółowo definiowano jakie technologie w danej gałęzi są niezbędne do realizacji przyjętych na danym etapie celów, sprawdzano zaawansowanie technologiczne produkcji realizowanej przez lokalnych producentów i ustalano poziom niezbędnego transferu technologii z zagranicy. Te dziedziny, w których technologie posiadane przez koreańskich przedsiębiorców były uznane za wystarczające zamykano na inwestycje zagraniczne. Te, w których brakowało odpowiednich technologii definiowano jako otwarte.

Nie oznaczało to jednak pełnego przyzwolenia na wkraczanie w otwarte dziedziny zagranicznych inwestorów. Obwarowane one były licznymi restrykcjami, a działalność inwestorów zagranicznych była szczegółowo monitorowana.

Kluczową polityką wspomagającą planowy długofalowy rozwój konkurencyjnego przemysłu była promocja eksportu. Tylko w przypadku inwestycji generujących produkcję w całości na rynek zagraniczny bądź dostarczających kluczowych dla rozwoju technologii, wyrażano zgodę na ponad 50% własność zagraniczną. Każdy inwestor zagraniczny zobowiązany był do negocjowania złożonego porozumienia z rządem, które definiowało warunki działalności w Korei. Porozumienie mogło zawierać takie elementy jak: utworzenie *joint venture* z koreańskim podmiotem, który po upływie określonego czasu przejmował kontrolę nad działalnością produkcyjną, zakres transferu technologicznego i dostępu do rynków zagranicznych zapewniane przez inwestora czy nawet zobowiązanie do odstąpienia własnych udziałów w przedsięwzięciu na rzecz koreańskiego podmiotu po upływie pewnego okresu. Wykorzystując tę formułę Koreańczykom udało się stworzyć w wielu sektorach skuteczną konkurencję wobec wcześniejszych partnerów z *joint venture*. Tak się stało między innymi w przypadku wielu produktów elektronicznych bazujących na japońskich technologiach takich firm, jak Sony czy Toshiba, czy też w przypadku sektora motoryzacyjnego. Im bardziej pożądana, ze względu na rozwój gospodarki, była technologia implementowana przez inwestora zagranicznego tym otrzymywał on korzystniejsze warunki działalności takie jak: zwolnienia podatkowe, różnego rodzaju zachęty finansowe, małe koszty działalności czy nawet wysoki gwarantowany poziom zysku. Rząd odstępował również od przyjętych restrykcyjnych zasad. Zdarzało się, że w przypadku inwestycji niosących ze sobą bardzo ważny transfer technologiczny produkcja z udziałem

inwestora zagranicznego miała nie tylko wyłączność na rynku wewnętrznym, ale ceny produktu były nawet kilkukrotnie wyższe niż na rynkach światowych.

Udział inwestycji wyłącznie z kapitałem zagranicznym wśród inwestycji zagranicznych ogółem wahał się na przestrzeni rządów Parka, ale nigdy nie przekroczył 22%. Pod koniec lat 60 XX w. poziom ten był najwyższy. Rząd w celu przyciągnięcia inwestorów do takich gałęzi jak: chemiczny, tekstylny, maszynowy czy elektroniczny złagodził restrykcje nałożone na inwestycje w całości zagraniczne. Nie przynosiły one jednak oczekiwanych korzystnych dla całej gospodarki efektów zewnętrznych w postaci asymilacji nowych technologii. Zaczęto więc odstępować od tej formuły i pod koniec lat 70. XX w. jedynie 13% z wszystkich inwestycji zagranicznych nie miało udziałów podmiotów koreańskich. W badaniach przeprowadzonych w II połowie lat 70. XX w. wśród 66 krajów Korea zanotowała najniższy udział inwestycji ze 100% kapitałem zagranicznych przed Izraelem i Japonią. W latach 1962–1985 wartość zaakceptowanych przez państwo inwestycji wyniosła około 2,6 mld USD. Ostatecznie zrealizowano projekty na kwotę 1,9 mld USD. przy tym praktycznie wyeliminowano dostęp inwestorów zagranicznych do gałęzi produkujących dobra konsumpcyjne na rynek wewnętrzny oraz do połowy lat 70. XX w. do sektora usług finansowych.

SEKTOR BANKOWY I POLITYKA KREDYTOWA

Realizacja strategii rozwojowej z udziałem czeboli wymagała odpowiednich narzędzi, które sprawiałyby, że przedsiębiorstwa nie tylko zgadzały się na uczestnictwo w państwowych programach, ale również efektywnie je wypełniały. W sferze instytucjonalnej jedną z pierwszych decyzji, jakie podjęła junta wojskowa była nacjonalizacja sektora bankowego i całkowite podporządkowanie decyzji kredytowych realizacji polityki przemysłowej. Poprzez udzielanie i przedłużanie dostępu do ogromnych preferencyjnych kredytów państwo nagradzało podmioty szybko reagujące na zmiany i co najważniejsze odnoszące sukcesy w realizacji wyznaczonych często bardzo ryzykownych projektów. Państwo odebrało dostęp do kredytów tym, którzy uchylali się od współpracy lub okazywali się nieefektywni i kosztowni.

Nacjonalizacja sektora bankowego to działanie całkowicie sprzeczne z konsensem waszyngtońskim. Oznacza ona pogwałcenie takich zasad jak liberalizacja rynków finansowych, ochrona praw własności oraz prywatyzacja podmiotów państwowych. Pozwoliła jednak na mobilizację kapitału i za pomocą systemu preferencyjnych kredytów nakierowanie go do realizacji strategicznych projektów oraz na kontrolę nad przedsiębiorstwami uczestniczącymi w realizacji planów rozwojowych. Koreańscy ekonomiści H.J. Chang [1999] i M. Woo [1991] tłumacząc znaczenie polityki kredytowej realizowanej przez państwowe banki



powołują się na teorię etapów rozwoju gospodarczego Alexandra Gerschenkrona [1962]. Autor ten stawia tezę, że im bardziej zacofany kraj, tym większą rolę w jego rozwoju odgrywają czynniki instytucjonalne związane z mobilizacją kapitału. Gerschenkron zauważył, że w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii, która rozwinęła się dzięki akumulacji prywatnego kapitału, zapóźnione rozwojowo Niemcy musiały substytuować brak tego czynnika rozwojowego prywatną bankowością. W przypadku jeszcze bardziej zacofanej Rosji to państwo musiało podjąć się zadania mobilizacji środków i tworzenia przemysłu. Koreańscy badacze wskazują, że z podobną sytuacją jak w Niemczech miało do czynienia w Japonii gdzie prywatne banki powiązane z przemysłowymi konglomeratami finansowały ich rozwój przez państwową agencję pilotażową MITI. Korea na początku lat 60 XX w. nie tylko nie dysponowała prywatnym kapitałem, ale i istniejący prywatny system bankowy nie był w stanie poddźwignąć industrializacji. W tej sytuacji instytucją substytuującą stała się państwowa bankowość. Państwo przejęło odpowiedzialność nad zapewnieniem niezbędnych środków i tworzeniem przemysłu.

Wielu ekspertów podkreśla [m.in.: Wade 1990a, Chang 1993, World Bank 1993], że sukces koreańskiego państwa rozwojowego bazował między innymi na tym, że władza „nie wahała się” wycofać swojego wsparcia, wtedy gdy działania przedsiębiorstw były niezadowolające. Kontrola poprzez kredyt była tym skuteczniejsza, że ze względu na bardzo korzystne warunki kredytowania wskaźnik ogólnego zadłużenia największych przedsiębiorstw dochodził, w omawianym okresie, do bardzo wysokiego poziomu 300–400%. Przedsiębiorstwa, którym nie udawało się realizować uzgodnionych celów produkcyjnych czy eksportowych nie otrzymywały dostępu do dalszych kredytów co powodowało ich bankructwo, a majątek upadłych podmiotów przejmowały czebole odnoszące sukcesy międzynarodowe.

Stosowana na zachodzie analiza ekonomiczna kredytobiorcy rzadko była podstawą udzielania pożyczek [Pirie 2007]. Przedsiębiorstwa działające w sektorach priorytetowych niemal automatycznie uzyskiwały kredyty, podczas gdy nawet najbardziej rentowne przedsiębiorstwa z innych branż nie miały na nie praktycznie żadnych szans i musiały posilkować się finansowaniem w szarej strefie. Różnice pomiędzy preferencyjnymi stopami procentowymi zarezerwowanymi dla wybranych przedsiębiorstw a powszechnie dostępnymi czarnorynkowymi wahały się w granicach od 20 do 30%. Już jednak niewielkie zmiany oprocentowania w wybranym sektorze odgrywały ogromną rolę dla ukierunkowania funduszy. Zmieniały rachunek ekonomiczny przedsiębiorstw i pozwalały na realizację ważnych inwestycji, które przy braku takich zabiegów nigdy by nie powstały. Preferencyjnemu oprocentowaniu kredytów skierowanych do uprzywilejowanych branż towarzyszyła wysoka inflacja oscylująca wokół 20%, co sprawiało, że realne stopy procentowe były często ujemne. Prowadziło to z jednej strony do bardzo szybkiego

rozwoju aparatu produkcyjnego, z drugiej zaś strony do wspomnianego powyżej bardzo silnego zadłużania się przedsiębiorstw.

W Korei około 80% finansowania inwestycji prywatnych pochodziło z pożyczek bankowych [Johnson 1987]. Kredyt jako źródło finansowania przedsiębiorstw był preferowany zarówno przez państwo, jak i przedsiębiorstwa. Finansowanie inwestycji poprzez rozwój rynków giełdowych odbierało państwu podstawowe narzędzia kontroli nad przedsiębiorstwami i było postrzegane w kategoriach spekulacji i dążenia do krótkookresowego zysku. Właściciele czekali ze swojej strony niechętnie sięgali do finansowania przez giełdę nie chcąc stracić kontroli właścicielskiej nad swoimi przedsiębiorstwami³.

Wdrożenie ambitnych planów rozwoju przemysłu wymagało pokaźnych nakładów finansowych. Państwo podejmowało liczne wysiłki w celu zwiększenia oszczędności krajowych. Do połowy lat 70. XX w. stopa oszczędności w Korei nie przekraczała jednak 20% PNB (tabela 2) Niski poziom dochodu narodowego i mniejsza niż w innych krajach rozwijających się stopa oszczędności powodowały, że oszczędności wewnętrzne nie wystarczały na finansowanie planowanych inwestycji.

TABELA 2. Inwestycje i oszczędności w relacji do PNB w latach 1962–1978

Lata	Nakłady brutto na środki trwałe	Oszczędności krajowe	Saldo rachunku obrotów bieżących
1962	13,9	11,6	-1,9
1966	20,0	17,6	-2,7
1970	25,6	18,8	-7,6
1974	25,3	20,6	-10,9
1978	30,8	29,4	-2,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Amsden [1989].

Niechęć do obcych inwestorów nie oznaczała odrzucenia zewnętrznego finansowania rozwoju kraju. Przeciwnie państwo intensywnie zabiegało o kredyty zagraniczne. Skutkiem tego średniorocznie marginalne wartości kapitału zagranicznego napływającego do Korei stanowiły bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Dzięki kredytom zagranicznym czebolę mogły nabywać obce technologie i dobra inwestycyjne pozwalające na rozwój aparatu produkcyjnego i konkurencyjną wytwórczość. Dostęp do cennych pożyczek zagranicznych zarezerwowany był przy tym tylko dla najważniejszych projektów. Większość pożyczek zagranicznych tra-

³ W latach 70. XX w., pod wpływem niezadowolenia opinii publicznej z akumulacji bogactwa w rękach najbogatszych rodzin, część czebolę została skłonią do debiutu na lokalnej giełdzie papierów wartościowych. Zabezpieczano się wówczas przed utratą kontroli nad przedsiębiorstwami poprzez zawią strukturę krzyżowych własności wewnątrz grup biznesowych.



fiało do wybranych dużych przedsiębiorstw produkcyjnych, które miały również ułatwiony dostęp do tanich pożyczek krajowych.

Do głównych kredytodawców Korei należały Japonia i Stany Zjednoczone. Pozyskanie odpowiednich środków na rozwój wymagało od władz koreańskich podejmowania odważnych i niepopularnych w społeczeństwie decyzji. Japońskie kredyty okupione były nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z byłym znienawidzonym kolonizatorem. W zamian za wznowienie stosunków dwustronnych Korea otrzymała od Japonii 800 mln USD w tym 300 mln USD stanowiły granty zwrotne w ciągu 10 lat, 200 mln USD pożyczki państwowe oraz 300 mln USD pożyczki prywatne [Kim 2004]. Ogromny zastrzyk finansowy przyniósł też udział koreańskich wojsk w wojnie w Wietnamie. W okresie zaangażowania Korei w ten konflikt zewnętrzne zadłużenie kraju wzrosło kilkukrotnie w relacji do PNB z 6,8 do 31,5%, co w wartościach absolutnych oznaczało ponad dwudziestokrotny wzrost kwot zaciągniętych pożyczek [Amsden 1989].

WNIOSKI

Ekonomia neoklasyczna propaguje rozwiązania wolnorynkowe wykazując, że mechanizm rynek doprowadza do najbardziej efektywnej alokacji czynników produkcji. Sukces rozwojowy Korei Południowej pokazuje, że założenia ekonomii neoklasycznej w niektórych aspektach na tyle odbiegają od rzeczywistości, że wnioski wynikające z modeli na nich opartych są błędne.

Projekt państwa prorozwojowego jest znacznie bardziej wymagający niż podejście wolnorynkowe – nie zwalnia z odpowiedzialności za przyszłość gospodarki, wymaga wizji oraz profesjonalnego i oddanego swojej misji aparatu urzędniczego. Sukces zależy od ogromnego wysiłku związanego ze stworzeniem architektury instytucjonalnej wspierającej wzrost i aktywnego przeciwdziałania niepożądanym zachowaniom podmiotów gospodarczych wynikających z dążenia do indywidualnego zysku. Może być zatem realizowany jedynie przez silne państwo. Przykład Korei pokazuje, że nie liberalizacja i przyjmowanie ogólnych zasad jak chce ekonomia neoklasyczna, a skrupulatne, dyskrecyjne dostosowywanie rozwiązań w sferze polityki inwestycyjnej i kredytowej do potrzeb gospodarki jest kluczem do sukcesu.

Spis literatury

- AMSDEN A.H. 1989: *Asia's next Giant, South Korea and Late Industrialization*, Oxford University Press, New York.
- CHANG H.J 1993: *The political economy of industrial policy in Korea*, *The Cambridge Journal of Economics*, 2, s. 131–158.



- CHANG H.J. 1999: *The Developmental State*, (red.) M. Woo-Cumings, Cornell University Press, Ithaca, New York.
- GERSCHENKRON A. 1962, *Economic backwardness in historical perspective, a book of essays*, Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge, MA.
- JOHNSON C.A. 1987, *The Political Economy of the New Asian Industrialism*, (red.) F. Deyo, Cornell University Press, Ithaca, NY.
- KIM H.A. 2004: *Korea's development under Park Chung Hee, Rapid industrialization, 1961–1979*, RoutledgeCurzon, New York.
- MARDON R. 1990: *The state and the effective control of foreign capital: the case of South Korea*, *World Politics*, 1, s. 111–138.
- PIRIE I. 2008: *The Korean Developmental State From dirigisme to neo-liberalism*, Routledge, London.
- RODRIK D. 1996: *Understanding Economic Policy Reform*, *Journal of Economic Literature*, 1, s. 9–41.
- WADE R. 1990a: *Economic theory and the role of government in east Asian industrialization*, Princeton University Press, Princeton.
- WADE R. 1990b: *Achieving industrialization in East Asia*, (red.) H. Hughes, Cambridge University Press, New York.
- WOO-CUMINGS M. 1999: *The Developmental state*, (red.) M. Woo-Cumings, Cornell University Press, Ithaca, NY.
- WORLD BANK 1993: *The east Asian miracle, economic growth and public policy*, Oxford University Press, New York.

THE FINANCING OF THE SOUTH KOREAN MIRACLE – VERSUS THE WASHINGTON CONSENSUS

Abstract. This paper addresses the topic of the methods used to finance accelerated economic growth in South Korea during Park Chung Hee's rule (1961–1979). The author describes government policy concerning foreign direct investment and banking credit and takes a position in the dispute between neoclassical and statist economists concerning the mechanisms of the Korean economic miracle. Discussing the issue of financing Korean industrial development, she refers to the economic policy prescriptions described in the Washington Consensus. The author argues that not only did Korea not comply with these prescriptions, but contradictory measures constituted the building blocks of its developmental state policy. The decision to base economic development on local companies facilitated the creation of a comprehensive and strong industrial structure which enabled high economic growth for the following decades. Credit policy implemented by state-owned banks was the main tool for coordinating private-sector investment decisions and ensuring high performance.

Key words: South Korean economy, credit policy, foreign direct investment, Washington consensus, development policy

